

PETYCJA DO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH w sprawie patologii w działalności firm windykacyjnych

Szanowny Panie Rzeczniku,

Zwracam się do Pana jako obywatel, który stał się ofiarą systemowego procederu nękania i presji psychicznej ze strony firm windykacyjnych. Problem ten dotyka setek tysięcy Polaków, a jego skala i brutalność wymagają natychmiastowej reakcji organów państwa.

Działania wielu firm windykacyjnych przypominają dziś „wolną amerykankę” – są prowadzone bez realnego nadzoru i w oderwaniu od zasad etyki, proporcjonalności i poszanowania praw człowieka. Praktyki te obejmują m.in.:

- uporczywe telefony o każdej porze dnia, również w dni wolne i święta,
- groźby skierowane do dłużników,
- publikowanie danych osobowych na tzw. giełdach długów,
- ignorowanie próśb o ugodę i propozycji spłaty,
- wywieranie presji psychicznej mającej na celu złamanie oporu obywatela.

To prowadzi do dramatów ludzkich: załamań nerwowych, depresji, rozpadów rodzin.

Co szczególnie niepokojące, obecne przepisy prawa karnego nie zapewniają ofiarom wystarczającej ochrony. Art. 190a Kodeksu karnego (dotyczący stalkingu) nie obejmuje wprost uporczywego nękania w celu wymuszenia spłaty długu, jeżeli działania są wykonywane przez wielu pracowników lub zleceniobiorców, co uniemożliwia przypisanie im współsprawstwa. Firmy windykacyjne, jako podmioty zbiorowe, także nie ponoszą odpowiedzialności karnej za te praktyki.

W 2020 roku Rzecznik Praw Obywatelskich zaproponował zmianę przepisów, która miała na celu objęcie ochroną prawną osób nękanych przez firmy windykacyjne. Niestety, projekt ten nie został wprowadzony w życie.

Zwracam się z prośbą o powrót do propozycji RPO z 2020 roku oraz podjęcie działań zmierzających do:

1. wprowadzenia karalności uporczywego nękania w celu wymuszenia spłaty wierzytelności,
2. rozszerzenia odpowiedzialności na podmioty zbiorowe – firmy windykacyjne,
3. zwiększenia nadzoru nad rynkiem windykacyjnym, aby chronić najbardziej bezbronnych obywateli,

4. wzmocnienia praw konsumentów poprzez zakaz publikowania danych dłużników w sposób stygmatyzujący.

Państwo powinno stać po stronie obywatela, a nie po stronie silniejszych ekonomicznie podmiotów. Brak działań w tej sprawie to przyzwolenie na kontynuowanie praktyk, które niszczą życie wielu rodzin.

Z wyrazami szacunku,